

Ewelina Podgajna
(UMCS w Lublinie
Wydział Politologii)

ROLNICTWO W MYŚLI POLITYCZNEJ STRONNICTWA CHŁOPSKIEGO (1926–1931)

Stronnictwo Chłopskie powstało w styczniu 1926 r. w wyniku secesji w Związku Polskich Stronictw Ludowych „Wyzwolenie” i „Jedność Ludowa”. Nowe ugrupowanie bardzo szybko zdobyło poważne wpływy na wsi, stając się obok Polskiego Stronictwa Ludowego „Wyzwolenie” i Polskiego Stronictwa Ludowego „Piast”, trzecią pod względem poparcia w społeczeństwie, partią ruchu ludowego. Do nowego ugrupowania jeszcze w tym samym miesiącu zgłosił akces Związek Chłopski, a nieco później część działaczy Chłopskiego Stronnictwa Radykalnego oraz Kresowe Stronnictwo Chłopskie. Liderami ugrupowania byli: Jan Dąbski, Andrzej Waleron, Stanisław Wrona. SCh bardzo silnie podkreślało, że ruch ludowy powinien prowadzić „klasową politykę chłopską”, jako że chłopci byli „klasą liczebnie olbrzymią a narodowo i państwowo decydującą”. Eksponowało też dążenie do zjednoczenia wszystkich partii ludowych.

Gremium kierownicze SCh uważało, że droga do uzyskania wpływu na władzę w państwie wiedzie przez przeprowadzenie reform gwarantowanych chłopom po odzyskaniu niepodległości. Stronnictwo i jego Klub Parlamentarny postulowały przebudowę ustroju społeczno-gospodarczego. Podstawą przebudowy miało być, po pierwsze, uczynienie z drobnotowarowego rolnictwa, podstawy gospodarki narodowej, po drugie, przeprowadzenie reformy rolnej, po trzecie, uspołecznienie podstawowych gałęzi przemysłu i górnictwa, po czwarte, upowszechnienie spółdzielczości rolniczo-handlowej i po piątą, rozwinięcie i upowszechnienie wszelkich reform oświaty, a w tym szczególnie szkolnictwa zawodowo-rolniczego.

Liderzy ugrupowania stali na stanowisku, że „należy chronić lud wiejski przed wyzyskiem”. Uważali, że przyszły ustrój państwa powinien się oprzeć na zasadach sprawiedliwości społecznej, gdzie każdy obywatel cieszyłby się szerokim katalogiem praw i obowiązków obywatelskich, a reformy prowadziłyby do zniesienia wyzysku, polepszenia warunków życia ludności wiejskiej i jednocześnie przyczyniłby się do powstania państwa o ludowym charakterze władzy. Działacze SCh realnie oceniali rzeczywistość polską i uważali, że podobnie jak większość państw Europy środkowowschodniej, Rzeczpospolita na długo pozostanie krajem

wiejskim, chłopskim, rolniczym. Wywodzili z tego fundamentalną tezę agraryzmu o czołowej roli rolnictwa w gospodarce narodowej, podobnie do roli chłopów w życiu społeczno-politycznym. W mieszanym układzie środków własności eksponowali wiodącą rolę rodzinnych gospodarstw chłopskich z prawem dziedziczenia jako trzonu najważniejszego działu gospodarki – rolnictwa¹.

W założeniach programowych SCh wyraźnie można zaobserwować elementy agraryzmu, które zakorzenione zostały w ideologii ugrupowania od początku jego powstania. Duży wpływ na ich ugruntowanie miała praca przywódcy SCh, Jana Dąbskiego pt. „Ideologia chłopska”, dzięki której do obiegu wprowadzone zostało pojęcie „ideologia chłopska”. Przekonanie Dąbskiego o ogromnej przewadze chłopów w społeczeństwie musiało, jego zdaniem, skutkować objęciem przez nich rządów i stworzeniem ideologii i programu politycznego w takim zakresie aby wyzwolenie polityczne, społeczne i ekonomiczne stało się faktem². Oparł się w niej J. Dąbski, na podstawowych założeniach agraryzmu czeskiego, które chciał wprowadzić do ustroju państwowego Polski.

Dąbski niewątpliwie przyczynił się do ukazania tła ideowego agraryzmu w różnych krajach europejskich. Podkreślał, że „fundamentem bytu i siły każdego narodu jest ziemia”. Teza ta była dla polskiego agraryzmu punktem wyjściowym, rzutującym na pozostałe koncepcje społeczno-gospodarcze. Z niej wywodzi się ta teza o nadrzędności rolnictwa w stosunku do przemysłu i innych działań wytwórczości polskiej³. Drugą podstawową tezą dotyczącą rolnictwa, wzorowaną na agraryzmie czeskim, była „praca na swoim”, chłopu rolnika, która jest zasadniczo różna od pracy w innych zawodach. J. Dąbski nie pozostawał osamotniony w stwierdzeniu, że rolnictwo stanowi podstawę gospodarki w kraju. Poseł Adolf Sawicki podkreślał, że „Polska jest krajem rolniczym, a rozwój rolnictwa jest podstawą i potęgą państwa”⁴. Senator Jan Szafranek stwierdził, że „najpierw musimy być gospodarczo mocni i silni i silnie przywiązać wszystkie stany do Polski (...) a kiedy rolnictwo, które jest podstawą państwa, będzie mocne i dobrze zagospodarowane”⁵ państwo polskie stanie się państwem silnym i liczącym się wśród innych podmiotów politycznych.

¹ J. Jachymek, *Ruch ludowy*, [w:] *Więcej niż niepodległość. Polska myśl polityczna 1918–1939*, red. J. Jachymek, W. Paruch, Lublin 2001–2005, s. 246; Zob.: A. Wojtas, *Problematyka agrarna w polskiej myśli politycznej 1918–1948*, Warszawa 1983, passim.

² J. R. Sielezin, *Tradycja agraryzmu w myśli politycznej polskiego ruchu ludowego (do 1947 roku)*, [w:] *Marzyciele i realiści. O roli tradycji w polskiej myśli politycznej od upadku powstania styczniowego do XXI wieku*, red. T. Sikorski, A. Wątor, Szczecin 2009, s. 303.

³ A. Więzikowa, *Stronictwo Chłopskie 1926–1931*, Warszawa 1963, s. 203.

⁴ A. Sawicki, *Nędza a bogactwo. Przyszłość Polski należy do rolnictwa*, „Gazeta Chłopska” 29 VII 1928, nr 31, s. 2.

⁵ Sprawozdanie stenograficzne Senatu (dalej: Ss. Senat), okres II, pos. 13 z 6 marca 1929, ł. 17–20.

SCh zakładało, że przebudowę gospodarki narodowej należy przeprowadzić drogą parlamentarną. Główną rolę w tym procesie miało odegrać państwo. Posłowie ugrupowania w okresie rządów A. Skrzyńskiego starali się aktywnie dążyć do tego, aby założenia polityki gospodarczo-społecznej były realizowane przez rząd i parlament. Gospodarka rolna, a zwłaszcza drobne rolnictwo pozostawało w centrum zainteresowania SCh. Ich zdaniem poziom gospodarki rolnej w Polsce wywierał silny wpływ na całą gospodarkę, wpływ negatywny, bowiem wieś była poważnie zubożała, przeludniona i cierpiała głód ziemi i pieniędzy⁶. Senator J. Szafranek konstatawał, że „pod brzemieniem ciężarów państwowych oraz wskutek krótkowzrocznej polityki gospodarczej społeczeństwo jest zupełnie zrujnowane i stacza się w przepaść, w ogromną nędzę a może nawet i zagładę”⁷. Kierownictwo partii dostrzegało silną potrzebę podjęcia przez rząd realizacji nowej polityki rolnej i finansowej, która skutecznie powstrzyma zagrażającą kraju katastrofę.

Gospodarstwo rolne miało być trzonem najważniejszego działu gospodarki narodowej, rolnictwa. J. Dąbski uważał, że „sprawa reformy rolnej, czy to z punktu widzenia państwowego, narodowego, politycznego, społecznego czy wreszcie gospodarczego – okaże się bezwzględnie koniecznością, bez której nie ma potęgi państwa, siły narodu, ugruntowania demokracji chłopskiej, ani dobrobytu i postępu gospodarczego najliczniejszej i najpracowitszej warstwy narodu polskiego”⁸. Uważał, że w rozwoju dziejowym polskiej gospodarki nie ma miejsca na ziemskie i folwarczne latyfundia. Przywoływał stare rzymskie przysłowie *Latyfundia perdere Italia*, co znaczy „Obszarnicy rzymscy zgubili państwo rzymskie”. J. Dąbski odwoływał się do historii Polski, i podkreślał, że szlachta pogrzyżyła państwo w prawie półtorawiekowej niewoli. Uważał, że „obszarnicy swoją samolubną, klasową polityką gubią obecne państwo polskie, bo szerzą ciemnotę i niewolnictwo chłopa, zaostrzają walki społeczne i tamują postęp gospodarczy tej warstwy, która jest fundamentem państwa tj. chłopów”⁹.

Przebudowa ustroju rolnego zdaniem SCh, miała się wyrażać w szeregu reform: parcelacji, komasacji, melioracji gruntów, likwidacji serwitutów, ochroną gospodarki chłopskiej przed rozdrabnianiem, wymianą gruntów, zalesianiem powierzchni nieużytkowych, korzystnych dla chłopa kredytach krótko i długo terminowych, progresją i regresją w polityce podatkowej, regulacji cen, które zapewnić miały opłacalność produkcji rolniczej¹⁰. SCh uważało, że aby reformy te mogły zostać właściwie wykonane musiały być wsparte przez państwo i właściwą poli-

⁶ E. Walczak, *Klub Parlamentarny Stronnictwa Chłopskiego (1926–1931)*, „RDRL” 2000, nr 31, s. 79.

⁷ Ss. Senat, okres II, pos. 26 z 7 marca 1930, ł. 14.

⁸ Archiwum Zakładu Historii Ruchu Ludowego (dalej: AZHRL), Zespół Akt Stronnictwa Chłopskiego (1926–1931), sygn. 2, Reforma rolna. Fragmenty przemówienia J. Dąbskiego, k. 34.

⁹ Tamże.

¹⁰ Tamże, Odezwa, k. 20.

tykę eksportową i celną, dostarczanie nasion, maszyn, nawozów, rozwój szkolnictwa rolniczego i odpowiedni rynek zbytu. Wszystkie te posunięcia prowadzić miały do „przeobrażenia Polski w państwo nowoczesne pod każdym względem”¹¹.

SCh domagało się znacznego zwiększenia wydatków na rolnictwo, natomiast zmniejszenia budżetu na administrację, policję, wojsko, przemysł. Wydatki na rolnictwo miały obejmować „długi i tani kredyt dla drobnego rolnictwa, podniesienie oświaty rolniczej, dokonanie komasacji, przeprowadzenie drenowania i innych melioracji rolnych, budowę szos i innych rozgałęzień kolejowych”¹². Poseł Tadeusz Niedzielski domagał się „wydania odpowiednich ustaw i rozporządzeń celnych zapewniających rolnikowi możliwość nabywania materiału hodowlanego, nasion selekcyjnych rolnych, nasion warzywnych, maszyn i narzędzi rolniczych, pasz i nawozów pomocniczych”¹³.

Według J. Dąbskiego, rolnictwo miało przed sobą ogromne szanse na rozwój, a nawet pochłonięcie wielkiej własności rolnej przez parcelację. Zgodnie ze stanowiskiem agraryzmu stwierdził, że podstawą gospodarki narodowej jest rolnictwo i od jego interesów musi być uzależniony całokształt polityki gospodarczej rządu¹⁴.

Analiza świadectw myśli politycznej SCh pozwala wysnuć wniosek, że Polska miała oprzeć się na drobnym rolnictwie. W programie z czerwca 1927 r. SCh zawarło zapis: „Ustrój gospodarczy Rzeczypospolitej Polskiej powinien oprzeć się na drobnym rolnictwie”¹⁵. Stronnictwo dowodziło, że „aby podnieść stan gospodarczy drobnych rolników należy w Polsce zorganizować nieograniczony wywóz produktów rolnych zagranicę”¹⁶. Poseł Władysław Dobroch stwierdził, że

¹¹ Tamże, *Reforma rolna. Fragmenty przemówienia J. Dąbskiego...*, k. 34.

¹² T. Niedzielski, *Chłopska polityka gospodarcza*, „Gazeta Chłopska” 11 IV 1926, nr 9, s. 6.

¹³ Tamże.

¹⁴ J. Dąbski nie rozwinął w pełni ideologii agraryzmu. Jego rozważania były próbą przedstawienia agraryzmu „z polskiego punktu widzenia”. Skupił się przede wszystkim na teorii filozoficzno-społecznej, pomijając, bądź też traktując w sposób szczątkowy program gospodarczy. Ideologia agrarna Dąbskiego zawierała charakterystyczną dla późniejszego polskiego agraryzmu koncepcję przodującej roli chłopów w życiu państwowym (z racji ich liczebności, dużego znaczenia jako żywicieli i obrońców państwa, a także ich wartości wynikającej z zespolenia z ziemią, wykonywanej pracy, pozycji społeczno-ekonomicznej). Poglądy Dąbskiego nie były najbardziej właściwym wcieleniem agraryzmu na ziemiach polskich. Spełniły jednak ważną rolę, wyjściową dla sformułowania właściwej doktryny. W latach trzydziestych XX wieku teorię agraryzmu rozwinął Stanisław Miłkowski. Por. W. Piątkowski, *Wokół idei agraryzmu*, Warszawa 1993, z. 1, s. 34–35; B. Bankowicz, A. Dudek, J. Majchrowski, *Główne nurty współczesnej polskiej myśli politycznej*, t. 1, Kraków 1996, s. 127–128; J. Dąbski, *Ideologia chłopska*, Warszawa 1929, s. 19; S. Miłkowski, *Agraryzm jako forma przebudowy ustroju społecznego*, Kraków 1934; Tenże, *Walka o nową Polskę*, Warszawa 1936.

¹⁵ *1927 czerwiec, Warszawa – Program Stronnictwa Chłopskiego*, [w:] *Programy stronnictw ludowych*, oprac. S. Lato, W. Stankiewicz, Warszawa 1967, s. 284.

¹⁶ AZHRL, *Zespół Akt Stronnictwa Chłopskiego (1926–1931)*, sygn. 2, *Stronnictwo Chłopskie 10. Czego chcemy?*, k. 31.

„rozwój tej gałęzi gospodarki pozwoliłby skutecznie zapobiegać bezrobociu jak i emigracji”¹⁷.

SCCh stało na stanowisku teorii agraryzmu, czemu wyraz dał w Sejmie J. Dąbski. Stwierdził, że „zamiast te wielkie pieniądze, które włożono w wielki przemysł włożyć w odbudowę kraju i meliorację ziemi, w reformę rolną, komasację, regulację serwitutów, zamiast dać wielkie kredyty inwestycyjne rolnictwu i w ten sposób odkarmić najliczniejszą pod względem konsumpcji klasę i starać się na tym oprzeć rozwój wielkiego przemysłu, rozpoczęto odwrotnie”¹⁸. Podkreślał brak środków na rozwój produkcji rolnej, wysokie podatki, rozwarłe nożyce cen. Uważał, że była to największa niedola współczesnej wsi – „Miasta, miasteczka prowincjonalne są puste, głuche i wymarłe – bo chłop jest biedny, bo brak konsumenta”¹⁹.

Według danych spisu ludności z 1921 r. wynikało, że spośród 3,3 miliona gospodarstw aż 97% to gospodarstwa poniżej 20 ha²⁰, chłopci więc stanowili prawie ¾ ludności kraju. Koncepcje myśli politycznej dotyczące gospodarki miejsca w niej chłopów wpływały ze świadomości liczebności i trudnych warunków życia tej warstwy społecznej. SCCh dążyło do wyrównywania różnic ekonomicznych i społecznych w społeczeństwie polskim. Wiodąca rola rolnictwa, a w nim samodzielnych gospodarstw, czyniła chłopów właścicielami podstawowej gałęzi środków produkcji i zapewnić im miała podobną rolę w życiu społeczno-politycznym państwa²¹. Poseł J. Sobek podkreślał, że „rolnictwo mniejszej własności w Polsce potrzebuje szczególnego zrozumienia, troski i opieki, aby wiekowe zaniedbania w możliwie jak najkrótszym czasie odrobić”²².

Poseł A. Czapski w Sejmie, podczas debaty budżetowej na rok 1928/1929, dotyczącej budżetu Ministerstwa Rolnictwa, stwierdził, że „od tego budżetu uzależnione są wszystkie inne budżety, bo od niego uzależnione jest życie tych którzy pracują na tym warsztacie, którym jest ziemia. Skoro z niego żywi się 70% ludności to w takim wypadku uzależniona jest od tego i reszta 30%”²³. Podkreślał, że „podstawą rozwoju rolnictwa, a przez to podstawą rozwoju państwa są trzy zasadnicze rzeczy: ziemia, kredyt i oświata. Dopóki te trzy zasadnicze rzeczy nie będą odpowiednio postawione, dopóty rozwój rolnictwa, a przez to samorozwój

¹⁷ Tamże, sygn. 8, *Stronnictwo Chłopskie 10. Władysław Dobroch, żarliwy, śmiały i nieustraszony obrońca chłopów w Sejmie*, k. 3.

¹⁸ Sprawozdanie stenograficzne Sejmu (dalej: Ss. Sejm), okres I, pos. 295 z 20 VII 1926, ł. 32.

¹⁹ Tamże.

²⁰ Z jednej strony 33,9% gospodarstw chłopskich o powierzchni od 0 do 2 ha dysponowało zaledwie 3,5% areалу, a 30,7% chłopów posiadających gospodarstwa o powierzchni od 2 do 5 ha miało 11,3% ogólnego obszaru gruntów. Z drugiej zaś strony, 0,8% ogółu gospodarstw o powierzchni przekraczającej 100 ha dysponowało 44,8% powierzchni ziemi. Zob.: Z. Landau, W. Roszkowski, *Polityka gospodarcza II RP i PRL*, Warszawa 1995, s. 32.

²¹ J. Jachymek, *Myśl polityczna Polskiego Stronnictwa Ludowego „Wyzwolenie” (1918–1931)*, Lublin 1983, s. 50.

²² Ss. Sejm, okres II, pos. 73 z 5 II 1930, ł. 37.

²³ Tamże, okres I, pos. 13 z 31 V 1928, ł. 64–65.

państwa nie może iść naprzód”²⁴. Kontynuując swoje przemówienie poseł stwierdził: „Ziemia nasza nie może wydawać odpowiednich rezultatów w postaci swoich produktów, ponieważ ziemia ta i warsztaty rolne nie są odpowiednio urządzone i zabezpieczone”²⁵.

Nie bez wpływu na myśl polityczną SCh pozostawało czerpanie wzorów z państw europejskich, w których pomyślnie przeprowadzona została reforma rolna. Kierownictwo SCh broniąc swych postulatów, uciekało się do przykładów państw, które w jego przekonaniu osiągnęły pewne sukcesy. Przypominało, że „dzisiaj Polska młoda, demokratyczna jeszcze nie dokonała podziału ziemi. To jest niebezpieczne dla Polski”²⁶. Uważało, że proces ten nie może ominąć Polski, „jeżeli w sąsiednich państwach w Czechosłowacji, Finlandii, Rumunii, Estonii i na Łotwie przeprowadzono reformę rolną, już nie mówiąc o Rosji, a Polska stoi za tymi państwami pod względem przeprowadzenia reformy rolnej w tyle, to siłą faktu dokonanego w innych państwach w Polsce również nastąpi reforma. Najwyższy na to czas”²⁷. SCh wskazywało że reforma musi zostać przeprowadzona bez odszkodowania podobnie jak w Rumunii i Bułgarii²⁸. Opowiadało się stanowczo za „małą chłopską, prywatną własnością”²⁹. J. Dąbski pisał: Wtedy dopiero Polska będzie silna i mocarstwowa. Bo będzie wtedy w Polsce nie garść zadowolonych bogaczy ale będą miliony zdrowego i zadowolonego ludu”³⁰.

Wzorem dla rolnictwa polskiego było zdaniem SCh rolnictwo: szwedzkie, czeskie, duńskie. Działacze dowodzili, że rolnictwo jest zajęciem, które wymaga ogromnej wiedzy i organizacji, wcale nie mniejszej aniżeli organizacja przemysłowa czy handlowa. W związku z tym uważali, że należy na wzór szwedzki założyć „specjalny instytut nasion ziaren, specjalne farmy dla wykonywania róż-

²⁴ Tamże, ł. 65.

²⁵ Tamże.

²⁶ J. Mochniej, *Gdzie reforma rolna? Mowa posła Mochnieja w czasie sejmowej debaty budżetowej*, „Gazeta Chłopska” 5 VII 1928, nr 28, s. 3.

²⁷ Tamże.

²⁸ Sięganie do przykładu reformy agrarnej przeprowadzonej przez Bułgarski Związek Chłopski nie było przypadkowe. Ugrupowanie to podobnie jak SCh wyróżniało się radykalnym programem reform agrarnych. Zbieżność programowych reform wpływała z trudnego położenia ludności wiejskiej. Bułgarskie Zgromadzenie Ludowe uchwaliło szereg reform, które miały stopniowo przekształcać strukturę ekonomiczną państwa, w tym także wprowadzić reformę rolną. Ustawa o reformie rolnej nie określała sposobu i wysokości odszkodowania za wywłaszczone grunty. Sprawę tę regulowały odrębne przepisy wykonawcze. Odszkodowanie miało być wypłacane po ostatecznym przejściu przez państwo i wynosić miało 50% wartości wywłaszczonej ziemi. Zob. szerzej w: A. Januskiewicz, *Powstanie i rozwój Bułgarskiego Ludowego Związku Chłopskiego*, „RDRL” 1963, nr 5, s. 241; E. Kulwicki, *Koncepcje społeczno-ekonomiczne ruchu ludowego (1918–1931)*, Warszawa 1971, s. 171–178.

²⁹ AZHRL, Zespół Akt Stronnictwa Chłopskiego (1926–1931), Reforma rolna. Fragmenty przemówienia J. Dąbskiego, sygn. 2, k.35.

³⁰ J. Dąbski, *Straszliwe nożyce kraja ciała chłopskie*, „Gazeta Chłopska” 17 VIII 1930, nr 38, s. 2–3.

nych doświadczeń w dziedzinie rolnictwa (...) Chłop szwedzki rozwiązał sprawę, która dla ziemiaństwa polskiego stanowi rzekomą przeszkodę do wcielenia reformy rolnej w życie. Mimo rozdrobnienia ziemi i małej ilości wielkich obszarników w Szwecji kultura rolnicza nie upadła a raczej rozwija się i wspina na wyższe szczeble niż gospodarstwa naszych ziemian”³¹.

Stronnictwo powoływało się na dorobek rolnictwa czeskiego – „potęga zorganizowanego chłopu czeskiego i słowackiego, jego dyscyplina, śmiałość pewność siebie i poczucie własnej siły płynie z klasowego uświadomienia i organizacji, a organizacja daje mu dobrobyt i bogactwo”³². Przystosowanie miało polegać na przewartościowaniu i uwzględnieniu warunków społeczno-ekonomicznych w Polsce. A. Waleron podkreślał, że drobne rolnictwo jest nadzieją dla Polski i dzięki niemu możliwy będzie rozwój przemysłu. Rolnictwo musi pozostawać na jak najwyższym poziomie, musi produkować dużo i w jak najlepszym gatunku. Ważne było także podniesienie kultury rolnej poprzez pomoc finansową państwa i kreowanie swobodnej myśli³³. Podstawowym warunkiem było zlikwidowanie wielkiej własności ziemskiej i oddanie ziemi chłopom. Zapewnienie chłopom „zdrowych warsztatów pracy”, którzy dzięki pracy na swoim byłiby w stanie dostosować profil gospodarstwa do koniunktury na rynku i godnie żyć. To podstawowe wyznaczniki aktywności i przedsiębiorczości chłopu. W podobnym tonie z mównicy sejmowej wypowiadał się J. Dąbski wskazując, że „klątwa upadku małego rolnictwa, staje się klątwą państwa, bo nawet marzyć nie można o ożywieniu przemysłu, dopóki się nie podniesie małego rolnictwa”³⁴.

SCh chciało utrzymać prymat rolnictwa w gospodarce, dlatego domagało się przeprowadzenia radykalnej reformy rolnej. Uważało, że należy tak zorganizować drobne rolnictwo by doprowadzić do wyrównania poziomu z krajami zachodnimi, tak by „państwo miało zapewniony byt przez zamożniejszego rolnika – chłopu według myśli Stanisława Staszica <<jeżeli rolnik biedny, to cały naród w nędzy>>”³⁵.

Koncepcje dotyczące wielkości gospodarstwa rolnego były różne w ruchu ludowym. Założeniem było budowanie gospodarstw samowystarczalnych, małych warsztatów rolnych. SCh, podobnie przyjmowało, że gospodarstwo chłopskie obszarowo nie powinno być większe niż 10 ha. Dopuszczało możliwość powiększenia istniejących już gospodarstw do 20 ha. Zatem średnie gospodarstwo rolne miało mieć w granicach 15 ha. Spośród innych ugrupowań ruchu ludowego, PSL „Wyzwolenie” przyjmowało, że gospodarstwo samowystarczalne powin-

³¹ M. R., *Chcecie być bogatymi? To naśladowcie Szwedów*, „Gazeta Chłopska”, 26 VIII 1928, nr 36, s. 2.

³² J. Dąbski, *Kraj rządzony przez chłopów. Olbrzymia manifestacja chłopów czeskich*, „Gazeta Chłopska” 27 V 1928, nr 22, s. 1.

³³ A. Waleron, *Interes państwa*, „Gazeta Chłopska” 16 IX 1928, nr 39, s. 1.

³⁴ Ss. Sejm, okres I, pos. 285 z 26 IV 1926, t. 21.

³⁵ J. Mochniej, *Polityka chłopska*, „Gazeta Chłopska” 16 I 1927, nr 3, s. 2–3.

no mieć około 10 ha³⁶, zatem stanowisko było zbliżone do proponowanego przez SCh. PSL „Piaś” proponowało górną granicę wielkości gospodarstwa wynoszącą 45 ha³⁷. Rozwój rolnictwa w kierunku małych 10 hektarowych gospodarstw miał się przyczynić, według SCh, do podniesienia poziomu gospodarczego państwa zwiększenia dochodu w gospodarstwach chłopskich, zmniejszenia bezrobocia, emigracji na wsi a także w mieście, rozwoju przemysłu, dostępności do oświaty i kultury, oraz zwiększenia bezpieczeństwa państwa „przez przywiązanie ludu pracującego, który będzie kochał Polskę jako swoją najlepszą matkę”³⁸.

J. Dąbski podkreślał, że „fundamentem bytu i siły każdego narodu jest ziemia, zamieszkała przez naród polski, należąca w większości do chłopów, (...) ponieważ chłopci są dziedzicami polskiej ziemi. Każda pędź ziemi należąca do chłopca nabiera innej wartości dla narodu i państwa, bo ziemia chłopska jest spojona nie tylko interesem, ale przede wszystkim uczuciem z pracującym na niej człowiekiem (...) ogrodnictwo, sadownictwo, uprawa specjalnych roślin, hodowla zwierząt itp., może być prowadzona z najlepszym wynikiem tylko przez małych producentów, bo tylko ci mali producenci, pracujący na swoim, mogą włożyć w tę pracę tyle pilności, uwagi, dokładności i przywiązania ile tego wymagają twórcze procesy przyrody”³⁹. Takie podejście do koncepcji drobnego rolnictwa wynikało z pietyzmu pracy całej rodziny, która miała zagwarantować w sposób pełny wykorzystanie zasobów ziemi. Stworzenie samodzielnych gospodarstw chłopskich miało prowadzić do zmniejszenia niesprawiedliwości i krzywdy społecznej, oraz doprowadzić do wzrostu znaczenia chłopów w społeczeństwie i państwie. Oparcie rolnictwa na własności chłopskiej uzasadniano nie tylko kwestią socjalną, ale również tezą o większej wydajności produkcji z 1 hektara w małych gospodarstwach⁴⁰.

Powyższe rozważania wskazują, że dla SCh „rolnictwo powinno mieć pierwsze miejsce w polityce gospodarczej państwa”⁴¹. Poseł M. Socha w przemówieniu sejmowym w marcu 1929 r. stwierdził: „nie docenia się rolnictwa, przez brak należytej i sprężystej organizacji tego rolnictwa. Jeżeli Polska ma być mocną i silną, ma być naprawdę szanowana przez swoich i uważana za państwo, któremu warto służyć, jeżeli ma być ceniona przez obcych, to tylko na rolnictwie winna oprzeć swe jestestwo i swoją siłę gospodarczą”⁴². Zatem najważniejszym etapem w drodze do Polski ludowej, Polski agrarnej była realizacja reformy rolnej. Stronnictwo

³⁶ J. Jachymek, *Myśl polityczna Polskiego Stronnictwa Ludowego „Wyzwolenie”...*, s. 52.

³⁷ J. R. Szaffik, *Polskie Stronnictwo Ludowe „Piaś” 1926–1931*, Warszawa 1970, s. 70.

³⁸ J. Dąbski, *Rząd musi postawić na pierwszym planie na małe rolnictwo*, „Gazeta Chłopska” 25 VII 1926, nr 24, s. 1.

³⁹ Tenże, *Ideologia chłopska...*, s. 11–13.

⁴⁰ A. Wojtas, *Koncepcje modernizacji rolnictwa polskiego w latach 1918–1980*, [w:] *Polska i wieś na drodze do unii europejskiej*, red. T. Kisielewski, A. Wojtas, Bydgoszcz 2004, s. 50.

⁴¹ Ss. Sejm, okres II, pos. 29 z 13 XI 1928, ł. 20.

⁴² Tamże, pos. 58 z 15 III 1929, ł. 18.

było wielkim zwolennikiem przeprowadzenia reformy, ponieważ wskazywało, że bez zwiększenia przeciętnej zamożności chłopów, nie ma szans na rozwój gospodarczy kraju, i że jedyną drogą ku temu jest dokonanie parcelacji ziemi należącej do państwa oraz wielkiej prywatnej własności ziemskiej. Poseł W. Dorboch podkreślał, że „reforma rolna to zagadnienie nie tylko społeczne ale i na wskroś państwowe, to kwestia nie tylko nadania warsztatów pracy milionom bezrobotnych na wsi, ale i kwestia trwałego ugruntowania państwowości polskiej”⁴³.

Kwestia reformy rolnej wywoływała w szeregach SCh najwięcej namiętności politycznych. Wyróżniała się spośród innych problemów dotyczących gospodarki tym, że była to sprawa dotycząca w sposób bezpośredni warstwy, której interesy reprezentowało SCh. Różnorodne były przyczyny, które wskazywały na konieczność przeprowadzenia reformy rolnej i parcelacji wielkiej własności ziemskiej. Po pierwsze, sytuacja materialna chłopów, olbrzymie zróżnicowanie stanu posiadania (jedni mieli nadmiar ziemi inni nie mieli jej wcale, a także jakość posiadanej ziemi wpływała na status społeczny chłopów i wyznaczała ich miejsce wśród innych grup społeczno-zawodowych). Po drugie, wieś polska była przeludniona, a przyrost ludności w drugiej połowie lat 20. XX w. był o połowę wyższy od średniej europejskiej (bez ZSRR). Największy przyrost ludności odnotowywano na wsi „któremu towarzyszy nędza i zacofanie”⁴⁴.

Poseł A. Czapski jasno i nie pozostawiając wątpliwości określił trzy elementy, na których miało oprzeć się rolnictwo polskie. Pierwszym podstawowym miał być warsztat pracy rolnika – „w warunkach dzisiejszych jest warszatem karłowatym nie dającym godnej egzystencji rodzinie chłopu”⁴⁵. Drugim elementem była oświata rolnicza. Trzecim, wzmożenie melioracji, drenowania i odwadniania. Poseł podkreślał, że gdyby program taki był realizowany przez ministerstwo, to „bezwzględnie dobrobyt rolnika, a przez to samo dobrobyt Polski zostanie podniesiony”⁴⁶. Podkreślał, że gospodarstwa chłopskie powinny skupić swoją efektywność na gospodarowaniu, a nie stawać się podstawą konfliktów politycznych.

Stronnictwo opowiadało się za przeprowadzeniem reformy rolnej bez wykupu. Działacze głosili potrzebę wywłaszczenia wielkich właścicieli ziemskich przy pozostawieniu im na własność 60 ha⁴⁷. J. Dąbski uważał, że dopóki w Polsce, wielkie folwarki nie zostaną rozparcelowane między chłopów, nie będzie w Polsce spokoju: „Nie wyobrażamy sobie by kiedykolwiek nastąpiły takie czasy w Polsce, aby

⁴³ AZHRL, *Stronnictwo Chłopskie (1926–1931)*, sygn. 8, *Stronnictwo Chłopskie 10*. Władysław Dobroch, *żarliwy, śmiały i nieustępliwy obrońca chłopów w Sejmie*, k. 4.

⁴⁴ J. Czech, *Przyrost ludności. Ze stanowiska gospodarczego*, „Gazeta Chłopska” nr 21, 20 V 1928, s. 3.

⁴⁵ Ss. Sejm, okres II, pos. 45 z 5 II 1929, ł. 67.

⁴⁶ Tamże, ł. 68.

⁴⁷ 1927 czerwiec, *Warszawa – Program Stronnictwa Chłopskiego*, [w:] *Programy stronnictw ludowych...*, s. 285; A. Golec, *Myśl gospodarza w programach ruchu ludowego*, [w:] *Idee gospodarze Drugiej Rzeczypospolitej*, red. R. Orłowski, Lublin 1996, s. 24.

chłopi nie domagali się wykonania radykalnej reformy rolnej⁴⁸. Poseł B. Roja stwierdził, że należy jak najszybciej dążyć do przeprowadzenia reformy rolnej, ponieważ „dziś nie wolno nam już czekać na ewolucyjne (powolne), załatwienie spraw tych niecierpiących zwłoki na lat dziesiątki. Drogę, Sejm winien wskazać, bez presji i fałszowania woli narodu wybrany, a rząd silny pod kontrolą Sejmu tego i w krótkim terminie przeprowadzić”⁴⁹.

W latach 1926–1928, rozwój gospodarczy nie ominął także wsi polskiej. Wzrastająca zamożność ułatwiała realizację reformy rolnej. O ile w 1926 r. rozparcelowano 210 000 hektarów, o tyle w 1927 – 245 000 hektarów, a w 1928 r. – 225 000 hektarów⁵⁰. Okres dobrej koniunktury gospodarczej skończył się w drugiej połowie 1928 r. W 1929 r., recesja przekształciła się w głęboki kryzys, co miało niewątpliwie znaczący wpływ na politykę gospodarczą Klubu Parlamentarnego SCh. Nie ustawały walki ugrupowania o reformę rolną i finansowe wspieranie drobnego i średniego rolnictwa. J. Dąbski na łamach „Gazety Chłopskiej” pisał: „My przez reformę rolną dążymy do demokracji ziemi i pracy, czyli sprawiedliwego posiadania i równego rozdziału pracy, bo dopiero to da niewzruszoną moc naszemu państwu i społeczeństwu”⁵¹. Pisał o demokratycznych i sprawiedliwych stosunkach ekonomicznych i społecznych, mocno podkreślając zasadę ustroju opartego na względnie równym stanie posiadania i sprawiedliwie wynagradzanej pracy. Zauważyć tu można pewne elementy doktryny agraryzmu.

Stronnictwo walczyło o reformę rolną i wspólnie z PSL „Wyzwolenie” i PPS zgłosiły w Sejmie 15 marca 1929 r., wniosek natychmiastową realizację reformy rolnej w drodze wykupu po oznaczonej cenie ziemi⁵². Polityka rządu jednak nie zmieniła się i w dalszym ciągu reforma rolna pozostawała zwykłym spekulacyjnym handlem ziemią⁵³. Poseł W. Dobroch podkreślał, „Miliony licznych rodzin chłopskich, osiadłych na karłowatych gospodarstwach poniżej 10 ha, w dalszym ciągu żyją w nędzy, głodni, brudni, obdarci, w walących się zgniłych chatkach (...). W 1925 r. Sejm uchwalił ustawę o reformie rolnej, ale po ziemię rzucili się ci, którzy gromili z ambon w kościołach, w szkołach, w urzędach, na placach i rynkach miejskich, że reforma rolna to rozbój, to rabunek. Ogromne ośrodki co najlepszej ziemi otrzymują właściciele i dzierżawcy majątków, a biedny chłop, parobek i fernal dworski dostaje jakiś tam skrawek piachu na górach kamieni, w dołach i trzęsawiskach, w bagniskach i nizinach, lub nic nie otrzymuje”⁵⁴.

⁴⁸ Ss. Sejm, okres I, pos. 295 z 20 VII 1926, ł. 34.

⁴⁹ B. Roja, *O podstawę bytu i minimum egzystencji. Zwłaszcza dla warstw pracujących*, „Gazeta Chłopska” 19 II 1928, nr 8, s. 2.

⁵⁰ T. Nałęcz, *Odzyskana niepodległość*, [w:] *Polska. Losy państwa i narodu*, red. H. Samsonowicz, J. Tazbir, T. Łepkowski, T. Nałęcz, Warszawa 1992, s. 528.

⁵¹ J. Dąbski, *Zielone Świąto, to świąto klasy chłopskiej*, „Gazeta Chłopska” 20 V 1928, nr 21, s. 1.

⁵² Sejm II RP. 2 kadencja (1928–1930), Druki sejmowe, Numer: RP/II/2/412.

⁵³ E. Walczak, *Klub Parlamentarny Stronnictwa Chłopskiego...*, s. 81.

⁵⁴ Ss. Sejm, okres II, pos. 45 z 5 II 1929, ł. 110–111.

SCh krytykowało ustawę o reformie rolnej, ponieważ nie rozwiązywała ona narastających problemów ekonomicznych i społecznych ludności wiejskiej. Podkreślało, że umiarkowany rozdział ziemi w ramach reformy nie rozwiązywał kwestii przeludnienia wsi i nie doprowadzał do usamodzielnienia gospodarczego chłopów. Jednak nawet najbardziej radykalna reforma rolna, nie rozwiązałaby tych problemów, a mogła doprowadzić do bardzo poważnych następstw gospodarczych. W związku z tym należało dążyć do przebudowy całej struktury gospodarczej Rzeczypospolitej, a nie tylko poprawy ustroju rolnego.

Ważnym elementem przebudowy ustroju rolnego była komasacja, tzn. likwidacja szachownicy pól, która stanowiła jedną z głównych przeszkód intensyfikacji produkcji rolniczej. W dwudziestoleciu międzywojennym znaczna część gospodarstw charakteryzowała się dużym rozrzuceniem działek, które znajdowały się z dala od zagród⁵⁵. Jan Ledwoch w imieniu Stronnictwa stwierdzał, że „Komasacja obejmuje w myśl ustawy komasacyjnej grunta włościańskie oraz może objąć grunta obszarnicze, o ile minister uzna za potrzebne upelnorolnić chłopów do pewnej normy i o ile obszarnik wskaże przestrzeń na upelnorolnienie”⁵⁶. Skonstatował, że w takiej sytuacji procedura upelnorolnienia może być bardzo długa i zależeć tylko od jednego człowieka. Podkreślał, że upelnorolnienie zależy od zakresu działań Ministra Reform Rolnych, któremu Komisarz Ziemiński poprzez Okręgowy Urząd Ziemiński zobowiązany jest złożyć wniosek czy istniała potrzeba i możliwość upelnorolnienia wsi, która się zgłosiła do komasacji. Okręgowa komisja Ziemska nie miała żadnego wpływu na zajęcie gruntów dworskich pod komasację z upelnorolnieniem. Teren wskazany przez Komisarza Ziemińskiego do upelnorolnienia karłowatych gospodarstw przy komasacji, właściciel dworu na wezwanie Okręgowego Urzędu Ziemińskiego, mógł rozparcelować dobrowolnie pomiędzy karłowate gospodarstwa po cenie rynkowej. Gdyby obszarnik odmówił dobrowolnej parcelacji, Komisarz przesyłał sprawę poprzez Okręgowy Urząd Ziemiński do Ministra Reform Rolnych⁵⁷.

⁵⁵ Debaty na forum Sejmu, na temat scalania gruntów rozpoczęły się w 1923 roku. Sejm uchwalił ustawę o scalaniu gruntów 31 lipca 1923 r. Jednak jak pokazały lata późniejsze jej postanowienia nie przyczyniły się do szybkiego natężenia komasacji. W związku z tym w 1925 roku w Sejmie rozpoczęto dyskusję nad rządowym projektem nowelizacji ustawy o scalaniu gruntów. Tempo prac scaleniowych w drugiej połowie lat dwudziestych było już znacznie szybsze niż w pierwszej. Komasacją w latach 1926–1929 objęto 146 700 gospodarstw o obszarze 1165 600. M. Łapa, *Moderнизacja państwa. Polska polityka gospodarcza 1926–1929*, Łódź 2002, s. 266.

⁵⁶ J. Ledwoch, *W sprawie upelnorolnienia karłowatych gospodarstw przy komasacji*, „Gazeta Chłopska” 7 XI 1926, nr 39, s. 2–3.

⁵⁷ Likwidacja szachownicy pól nie przebiegała równomiernie na terenie całego kraju. W Polsce północnej i wschodniej ilość obiektów zgłoszonych do przebudowy gruntów przekraczała zazwyczaj możliwości finansowe Ministerstwa Reform Rolnych. Trudności wynikały także z oporu ludności zamieszkującej te tereny oraz z braku ziemi na upelnorolnienie gospodarstw karłowatych podlegających scaleniu. Komasacja prowadzona przez rząd oraz upelnorolnienie były bardzo krytykowane przez SCh. Postrzegało je jako kosztowne, długotrwałe i przede wszystkim dopatrywało się

Nie mniej ważnym problemem była likwidacja serwitutów. Mogła odbywać się w drodze prywatnych umów chłopów z właścicielami ziemskimi lub przymusowo⁵⁸. SCh w programie z 1927 r. zapisało, że „walczyć będzie o szybkie i korzystne dla chłopów zlikwidowanie serwitutów”⁵⁹. Serwituty, były pozostałością dawnej Rzeczypospolitej, ciążyła na obszarach folwarcznych. Było to prawo korzystania z określonych służebności na cudzej nieruchomości. W Polsce od czasów feudalnych służebności były zróżnicowane. Przysługiwały chłopom na gruntach dworskich (np. prawo wypasu bydła na pastwiskach lub zbierania opału w lasach należących do dworu, korzystania z wodopojów), ale także prawa przysługiwały panu na gruntach chłopskich. Serwituty zostały zniesione w zaborze pruskim w 1825 r., kiedy rząd pruski przeprowadził reformę rolną. W 1848 r. rząd austriacki zniósł pańszczyznę i przeprowadził uwłaszczenie, a następnie w 1852 r. wydał ustawę o zniesieniu służebności. Serwituty pozostawione zostały w zaborze rosyjskim. Rząd spisał je w tabelach prestacyjnych, likwidacyjnych i aktach nadania w okresie uwłaszczenia chłopów po 1864 r., a zniesienie służebności pozostawił dobrej woli stron⁶⁰.

Dnia 7 maja 1920 r. Sejm uchwalił ustawę o likwidacji serwitutów. Myślą przewodnią ustawy było aby użytkownicy służebności, w zamian za ich zniesienie otrzymali takie wynagrodzenie w ziemi lub lasach, aby mogli swobodnie gospodarować⁶¹. Także uchwalenie ustawy 10 stycznia 1922 r. o zasadach likwidacji serwitutów na ziemiach wschodnich, nie przyspieszyło tego procesu. Działacze SCh zarzucali opieszałość urzędowi ziemskiemu, a także szereg zaniedbań. W związku z tym że ustanowione prawo nie przynosiło rezultatów, 1 lutego 1927 r. Prezydent wydał rozporządzenie, które uzależniało bieg postępowania przymusowego od bojkotu stron i wprowadzało instytucję reprezentantów bezpośrednio zainteresowanych. W przypadku nie przeprowadzenia likwidacji serwitutów do 30 stycznia 1930 r., miały zostać zniesione z urzędu.

Ważnym punktem w projekcie reform gospodarczych była melioracja gruntów. Stronnictwo wnioskowało o przeprowadzenie melioracji rolnych m. in. osuszania, nawadniania, przewietrzania i odkwaszania ziemi. Działacze ugrupowania uważali, że dzięki tym właśnie zabiegom możliwe będzie powiększenie ziemi przeznaczonych do parcelacji. Podkreślali, że regulacja stosunków wodnych da szansę

w nich działań popierających interesy ludzi bogatych.

⁵⁸ Rozporządzenie z 1927 r., sankcjonujące przymusową likwidację służebności, godziło w interesy małorolnych chłopów, dla których serwituty stanowiły niejednokrotnie podstawowy środek utrzymania inwentarza a także możliwość uzyskania opału. W związku z tym chłopcy przeciwstawiali się likwidacji serwitutów, zwłaszcza, że w zamian dostawali niewielkie, mało wartościowe kawałki ziemi.

⁵⁹ *1927 czerwiec, Warszawa – Program Stronnictwa Chłopskiego*, [w:] *Programy stronnictw...*, s. 285.

⁶⁰ S. Seweryn, *O reformie rolnej*, *Gazeta Chłopska* 5 IX 1926, nr 30, s. 3–4.

⁶¹ Tenże, *Znoszenie służebności*, *Gazeta Chłopska* 12 IX 1926, nr 31, s. 3–4.

na zwiększenie obszaru ziemi przeznaczonej na przeprowadzenie reformy rolnej. Dzięki melioracji wzmocniłaby się ochrona wsi i miast przed powodzią i zniszczeniem plonów, ludność miałaby większe szanse na zatrudnienie, co tym samym zmniejszyłoby emigrację. Na forum Sejmu posłowie SCh zabiegali o zwiększanie kwot pieniężnych przeznaczanych w preliminarzach budżetowych na melioracje. Poseł J. Sobek podkreślał, że „bez przeprowadzenia melioracji rolnych na wielką skalę nie może być mowy o wydajności z ziemi tej ilości ziemiopłodów, jakie nauka i postęp zdolne są wyprodukować”⁶². Twierdził, że „Polska jako kraj nizinny należy do tych krajów w których odwodnienie wielkich obszarów naszych pól, łąk i pastwisk jest koniecznością”⁶³. Powoływał się na przykłady państw ościennych w których melioracja została przeprowadzona i które „dają im świetne gospodarcze rezultaty, my możemy zaledwie wykazać się niewielkimi początkami”⁶⁴.

Kierownictwo Stronnictwa uważało, że wprowadzenie oświaty rolniczej jest jednym z elementów poprawy sytuacji rolnictwa w Polsce. Działacze ugrupowania zgadzali się jednak, że szkoły rolnicze i dotychczasowe instytucje rolnicze nie wystarczą. Postulowali wprowadzenie dodatkowo zimowych kursów rolniczych, dla młodzieży i tych gospodarzy, którzy wykażą zainteresowanie. Na takich kursach miało odbywać się zaznajamianie z nauką rolnictwa i pokrewnych mu gałęzi. Instruktorów na zimowe kursy rolnicze miały dostarczyć szkoły rolnicze. Instruktorzy, wcześniej mieli przechodzić szkolenia, dostawać odpowiednie podręczniki. Staliby się oni wędrownymi nauczycielami kulturalnego rolnictwa. Dzięki temu zaniedbania polskiego rolnictwa byłyby możliwe do odrobienia i udałoby się podnieść kulturę rolną w społeczeństwie⁶⁵.

SCh uważało, że pewne korzyści mogą przynieść powstające Domy Ludowe. J. Sobek podkreślał, że „Domy te dają korzyści zależnie od stopnia uświadomienia. Tam gdzie są jednostki chętne do pracy, Domy te są siedliskiem czerpania wiedzy, gdzie zaś takich ludzi brakuje, nie spełniają należycie tych zadań dla których mają być przeznaczone. W Domach Ludowych, gdzie już one istnieją powinno się prowadzić zimowe kursy rolnicze przy pomocy wychowanków szkół rolniczych i najzdolniejszych działaczy. Państwa polskiego nie stać na razie na wprowadzenie większej ilości uniwersytetów chłopskich, z których pomocą można by zdziałać znacznie więcej. A. Czapski zauważał, że w budżecie Ministerstwa Rolnictwa przewidziano za mało pieniędzy na oświatę rolniczą – „należy przeznaczyć pewne sumy nie tylko na oświatę w szkołach ale także i na oświatę poza

⁶² Ss. Sejm, okres II, pos. 73 z 5 II 1930, ł. 37.

⁶³ Z obliczeń posła Jan Sobka wynikało, że do zmeliorowania w Polsce było 180000 km², a z tego przypada na grunta orne do 5000 km², na łąki 50000 km², na bagna i nieużytki 25000 km². Twierdził, że fachowcy wykazali, że gdyby w Polsce rocznie na melioracje przeznaczano 10000000 zł. Wtedy można by osiągnąć wzrost plodów rolnych o 240000 centnarów metrycznych rocznie. Ss. Sejm, okres I, pos. 321 z 9 II 1927, ł. 49.

⁶⁴ Tamże.

⁶⁵ Tamże, okres II, pos. 13 z 31 V 1928, ł. 65.

szkolną, bo nasz rolnik musi gospodarzyć na ziemi, jest za stary aby poszedł do szkoły i na ławie szkolnej uczył się fachowości⁶⁶.

Przywódcy SCh dostrzegało również szansę na podniesienie kultury rolnej poprzez audycje w programach radiowych. Działacze uważali, że poszczególne stacje radiowe w dobry sposób wykorzystują czas przeznaczony na tematy związane z rolnictwem. Podkreślali jednak, że w stosunku do rozlicznych zagadnień rolniczych i do potrzeb rolnictwa akcja oświatowo rolnicza Polskiego Radia jest jeszcze nikła. Przyczyną tego było przede wszystkim mała dostępność do odbiorników radiowych na wsi, co nie przynosiło oczekiwanych rezultatów. Problemem była także elektryfikacja wsi, która przeprowadzana była stopniowo. SCh zdawało sobie sprawę, że posiadanie przez chłopów radioodbiorników jest sprawą bardzo odległą, to jednak, zauważyć należy, że działacze zainteresowani byli nowościami technicznymi, w które chcieli zaopatrywać wieś polską.

SCh stało na stanowisku, że podstawą wytwórczości gospodarczej państwa polskiego powinno być drobne rolnictwo. Miało pełnić czołową rolę w modelu gospodarczym. Stronnictwo uważało, że aby mogło dojść do całkowitego „uzdrowienia” i uregulowania gospodarki państwowej, należało stworzyć dogodne warunki, które umożliwiałyby rozdrabnianie gospodarstw, wdrażanie inwestycji i budowę dróg bitych. Bardzo ważny pozostawał dostęp do kredytów – krótko i długoterminowych. Stronnictwo uważało, że ważna jest także pomoc państwa we wprowadzeniu państwowych ubezpieczeń od nieszczęść (np. od ognia, chorób inwentarza itp.) a także klęsk żywiołowych (tj. powódzie, gradobicie, silne wichury). Niezmiernie ważną kwestią dla Stronnictwa pozostawało wprowadzenie ochrony leśnej przed ogromną wycinką lasów, zadrzewianie nieużytków. Ugrupowanie postulowało także wsparcie przez samorządy, rozwoju sadownictwa i warzywnictwa, pszczelarstwa, hodowali i przerobu zwierząt. Domagało się również aby państwo ułatwiało rolnikom zbyt płodów i produktów rolnych na terenie kraju i po za jego granicami.

SCh postulowało, aby państwo wspomagało i ułatwiało rolnikom zakładanie nowych sadów. Wskazywali jednocześnie na ogromne trudności jakie na swej drodze napotykają rolnicy. Najważniejszym był brak dostępu do kredytów. J. Sobek proponował aby rząd wspomagał młodych ludzi chętnych do zakładania nowej działalności, a także tym którzy dotknięci zostali klęskami żywiołowymi lub brakiem urodzaju. Podkreślał, że w takim przypadku państwo powinno udzielać pożyczek na preferencyjnych warunkach, oraz udzielać karencji na spłatę kredytu, mając na uwadze fakt, że z młodego drzewka przez co najmniej dwa lata nie będzie zbiorów. Uważał, że „pożyczki na zakładanie sadów powinny być udzielane przynajmniej na 10 lat, jeśli nie więcej. Dochodu z sadu można się spodziewać dopiero po 10, 15 latach a zatem spłata pożyczek winna w tym czasie nastąpić, gdy

⁶⁶ Tamże.

młody sad znacznie lepiej owocować⁶⁷. W związku z tym SCh domagało się aby rząd wpływał na Bank Rolny i udzielał pożyczek długoterminowych.

Stronnictwo rozkwit polskiego rolnictwa w dużej mierze uzależniało od polityki podatkowej państwa, gdzie proponowano przez cały okres działalności obniżenie podatków bezpośrednich dla wsi, a także państwowych – ujednoczenia systemu podatkowego, oraz większej skuteczności egzekwowania płatności od posiadaczy majątków ziemskich, a także zwolnienia z opłat podatkowych gospodarstw poniżej 2 ha.

SCh jako jedną z przyczyn kryzysu gospodarczego w Polsce, wymieniało „brak silnej organizacji politycznej i zawodowo-gospodarczej dla obrony interesów rolniczych – zwłaszcza w porównaniu z gigantyczną organizacją wielkiego przemysłu i kapitału (...). Wszystkie gałęzie wielkiego przemysłu w Polsce są powiązane w ogromne kartele i trusty, które z żelazną dyscypliną i kolosalnymi środkami bronią swych interesów, tak wobec państwa i rządu, jako też społeczeństwa, które najczęściej pada ofiarą ich wyzysku⁶⁸. J. Dąbski podkreślał, że „w państwie na wskroś agrarnym (rolniczym) uprawia się od samego początku do dnia dzisiejszego politykę wielkoprzemysłową, a rolnictwo czyli zawód z którego żyje ogromna większość narodu, jest kopciuszkiem któremu się rzuca ochłapy⁶⁹”.

Reasumując rozważania dotyczące rolnictwa w myśli politycznej SCh, należy stwierdzić, że ugrupowanie uznawało konieczność przebudowy ustroju rolnego, którego podstawowym warunkiem było wyrównanie w stanie posiadania ziemi. Działacze SCh uważali, że dzięki rozdziałowi ziemi możliwe będzie zwiększenie aktywności gospodarowania chłopów, a to z kolei doprowadzi do pobudzenia przemysłu i handlu. Uzdrowienie sytuacji gospodarczej wzmocniłoby potencjał ekonomiczny państwa, zlikwidowałoby w znacznym stopniu biedę i zacofanie na wsi, powstrzymałoby falę emigracji ludności z Polski. W reformie rolnej Stronnictwo upatrywało szansę na zmianę stosunków społecznych, snując nadzieję, że dzięki poprawie ich sytuacji ekonomicznej wzrosnie tym samym ich prestiż w społeczeństwie, wzrosnie samodzielność i świadomość polityczna. SCh podkreślało, że chłopci stając się właścicielami gospodarstw, ziemi i będąc najliczniejszą grupą społeczeństwa polskiego, będą mogli dążyć do przejścia władzy w państwie.

⁶⁷ Tamże, ł. 39–40.

⁶⁸ J. Dąbski, *Straszliwe nożyce krają ciało chłopskie*, „Gazeta Chłopska” 17 VIII 1930, nr 38, s. 2–3.

⁶⁹ Tamże, s. 2.

Ewelina Podgajna

**AGRICULTURE IN THE POLITICAL THOUGHTS OF STRONNICTWO
CHŁOPSKIE (THE PEASANT PARTY)**

The Peasant Party was established in January 1926 as a result of a secession by the Polish Peasant Parties Association “Liberation” and “People’s Unity”. It quickly gained huge support in society and became the third power in the Peasant movement. The farm was to become the core of the most important branch of the national economy – agriculture. The Peasant Party’s leadership believed that the way to power in the country was through the reforms for peasants which were promised to them after regaining independence. The Party and its Parliamentary Club suggested the regeneration of the social and economic system. The basis for this regeneration was intended to be, firstly, making small farms the basis of the national economy; secondly, carrying out agricultural reform; thirdly, socialising the basic branches of industry and mining; fourthly, popularising the agricultural and commercial cooperative movements; and fifthly, developing and disseminating all educational reforms, particularly those concerning vocational and agricultural education.